

„GLOB”
SPÓŁDZIELNIA PRACY

04-028 Warszawa, Aleja Stanów Zjednoczonych 53
tel. 13 42 34 tel./fax 13 44 95

ELLE

ul. Świętojerska 5/7
00-236 Warszawa

1

01 - 97

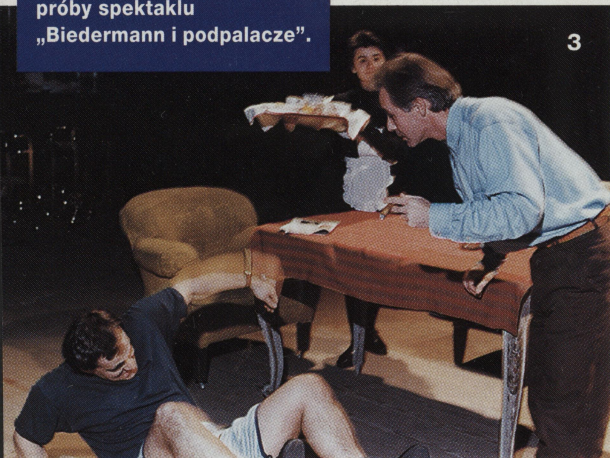
Na szczęście to nie u nas

Czy awangardowa sztuka dotycząca II wojny światowej napisana przed 40 laty może być jeszcze aktualna? Kogo to dzisiaj obchodzi? Ale jeżeli wojnę potraktować jako pożar, który może wybuchnąć w każdym miejscu i w każdej chwili, pytanie o to, kim są i czym kierują się podpalacze, nie dotyczy już tylko odległej historii. Przecież

i dziś nie brakuje panów Biedermannów mówiących: „Zamknij okno. Na szczęście to nie u nas”. Jednak zamykanie się w domu na cztery spusty nie zmienia nic i przed niczym nie chroni. I.S.K.

■ „Biedermann i podpalacze” wg Maxa Frischa, oprac. i reż. Ewa Kutryś, scen. Małgorzata Szczęśniak, muz. Kazik Staszewski, występują m.in.: Iwona Bielska, Dorota Godzic, Mariusz Wojciechowski, Maciej Jackowski. Teatr im. J. Słowackiego, Kraków, pl. Św. Ducha 1. Premiera 11 stycznia 1997 na Scenie Miniatura.

1. Władysław Kowalski reżyseruje „Ciałopalenie”.
2. Dorota Kowalewska – polska Evita Peron.
3. Maciej Jackowski, Mariusz Wojciechowski i Dorota Godzic podczas próby spektaklu „Biedermann i podpalacze”.



Redaguje LIDIA SADOWSKA